



SEWERYN CZARNOCKI (2)

Jaśminowy rejs na koniec lata

Korzystając z wolnego tygodnia, wybraliśmy się we wrześniu do Niemiec, na krótki rejs dużym jachtem motorowym urokliwymi szlakami Pojezierza Meklemburskiego. Z Legnicy to niewiele ponad 430 km. Bliżej niż na Mazury...

TEKST I ZDJĘCIA WALDEMAR CARBUCH

→ Od czasu, kiedy jesteśmy obywatelami Wspólnoty Europejskiej, dokonują się olbrzymie zmiany nie tylko w jakości naszego życia, ale również w formach rekreacji i wypoczynku. Otwarte granice, doskonałe drogi, znajomość języków obcych, możliwość komunikowania się przez Internet – to tylko niektóre z czynników szeroko otwierających przed wodniakami szansę poznawania niedostępnych do niedawna krain.

NASZ STATEK

Na wyprawę wybraliśmy piękny motorowy jacht wypornościowy Pedro Skirono Typ 3 o nazwie „Jasmin”. Komfortowa jednostka dla czterech osób, wyposażona w dwie obszerne kabiny mieszkalne, dziobową i rufową, z oddzielnymi łazienkami (prysznic z gorącą wodą to standard), dużym salonem

z telewizorem, górnym pokładem ze sterówką zapewniającą doskonałą widoczność we wszystkich kierunkach, z obudową chroniącą przed wiatrem i deszczem. Bogato wyposażony kambuz z wieloma urządzeniami ułatwiającymi życie, w tym w lodówkę, w której na powitanie pozostawiono dla nas butelkę szampana. Ogrzewanie olejowe, z którego nie musieliśmy na szczęście korzystać i wysokoprężny, bezobsługowy silnik, nie wymagający żadnych czynności kontrolnych w czasie rejsu!

Przekazanie jachtu to nie tylko parę minut formalności i instrukcji obsługi, ale także obejrzenie stanu śruby przy użyciu podwodnej kamery telewizyjnej! Wpłata kaucji w wysokości 700 euro na poczet ewentualnych szkód i pokrycia kosztów paliwa, no i na tydzień stajemy się dysponentami statku.

Kapitałne znaczenie dla precyzyjnego manewrowania jachtem ma znajdujący się na jednostce dziobowy ster strumieniowy i niezbędny w tym wypadku wskaźnik wychylenia steru. Ważne, aby w czasie używania steru strumieniowego płetwa sterowa była w położeniu neutralnym, to znaczy wskaźnik wychylenia w pozycji „zero”. Już w podróży stwierdziłem, że stery strumieniowe ma większość pływających tu jachtów. Rada praktyczna: śruba steru jest napędzana elektrycznie prądem z oddzielnego akumulatora. Nie używajcie nadmiernie steru strumieniowego w drodze, bo możecie sobie tak rozładować baterie, że w porcie, gdy będzie wam najbardziej potrzebny, odmówi współpracy.

Nasz jacht okazał się komfortowym środkiem podróży i niedrogim w eksploatacji wakacyjnym domem na wodzie, tym

bardziej że firma czarterująca zapewniała pełny serwis i asekurację techniczną podczas rejsu. Uwaga: wraz z jachtem można wynająć rowery, a także... wędkę.

CO Z UPRAWNIENIAMI?

Na Pojezierzu Meklemburskim nie wymaga się posiadania patentów do prowadzenia motorowych jachtów wypornościowych o długości nieprzekraczającej 15 metrów. W przypadku bardzo tu popularnych barek turystycznych wystarczy krótkie szkolenie manewrowe przeprowadzone przez bosmana mariny w dniu rozpoczęcia czarteru. Dla osób zamierzających korzystać z jachtów motorowych organizowane są jednodniowe treningi manewrowe, obejmujące dojeżdżanie do nabrzeża, perfekcyjne cumowanie i kotwiczenie, zachowanie się podczas służowania, →